Biblia krok po kroku 43 (2013)

Samson i Dalila – mężczyzna i kobieta wobec pokusy złego wykorzystania swej siły

MARCIN MAJEWSKI

Samson, jakiego znamy z Biblii dla dzieci, to strongman obdarzony przez Boga nadludzką siłą, dokonujący przy jej pomocy niezwykłych czynów. List do Hebrajczyków umieszcza go w plejadzie największych bohaterów biblijnych: *Nie wystarczyłoby mi bowiem czasu na opowiadanie o Gedeonie, Baraku, Samsonie, Jeftem, Dawidzie, Samuelu i o prorokach, którzy przez wiarę pokonali królestwa, dokonali czynów sprawiedliwych, otrzymali obietnicę, zamknęli paszcze lwom…* (Hbr 11,32n).

Dopiero czytając historię Samsona z Sdz 13 – 16 możemy się przekonać, że obraz ten ma wiele różnych odcieni i że nie da się tej postaci sprowadzić do rzędu mitycznych bohaterów o nadludzkiej sile, jak grecki Herakles, jego rzymski odpowiednik Herkules, filistyński Goliat czy mezopotamski Enkidu[1]. Bo jeśli Samson był bohaterem, to raczej negatywnym, a na pewno tragicznym.

Siła Samsona

Biblijny bohater kroczy gwałtownie przez cztery rozdziały Księgi Sędziów, działając zupełnie inaczej niż pozostali hebrajscy sędziowie[2]. Wielu pisze dziś o Samsonie jako o przykładzie zaprzepaszczenia Bożego daru, przestrodze dla mężczyzn czy tragizmie na własne życzenie – i mają w tym sporo racji.

Samson to człowiek o gorącym sercu, ale podległy własnym popędom. One decydują o jego życiu: o tym, że wielokrotnie łamie ślub nazireatu[3], dwukrotnie żeni się z kobietą obcego

---

[1] Herakles nosi wiele cech upodabniających go do Samsona: obaj pokonali lwa gołymi rękoma, obaj posługiwali się prymitywnym narzędziem jako bronią (ośla szczęka i maczuga), obaj zostali zdradzeni przez kobietę, która doprowadziła ich do ich ostatecznego losu (Dalila i Dejanira). Ponieważ historia Samsona nosi pewne cechy legendy, podania – możliwa jest obecność w nich wspólnych starożytnym toposów.

[2] Wszyscy sędziowie stają na czele Izraela i walczą razem, Samson działa samotnie. W porównaniu np. Gedeonem, w podobnych sytuacjach Samson zachowuje się zgoła odmiennie (por. Sdz 6 – 8). Jego działania nie są dokonywane z rozwagą i przezornością, ani z pobożnością charakteryzującą Izraelitę.

[3] Nazireat to oparty na prawie Mojżesza, czasowy lub wieczysty ślub pełnego poświęcenia się Bogu. Osoba składająca śluby, tzw. nazirejczyk, zobowiązywał się na czas trwania ślubów do niestrzyżenia włosów i brody

narodu (czyn zakazany przez Torę, tradycję i w tym przypadku przez rodziców Samsona), trafia do drzwi nierządnicy, mści się na swych osobistych wrogach i z chciwości doprowadza do śmierci wielu ludzi. W końcu to one doprowadzają do tego, że jego obydwa małżeństwa są całkowitym niepowodzeniem.

Czy to jest obraz silnego mężczyzny? Czy mężczyznę, który bezwolnie poddaje się impulsom możemy nazwać silnym? Co decyduje o męskości: czy siła fizyczna i agresja wywołująca strach w oczach wrogów? Wreszcie trzeba zapytać, czy męskie jest wykorzystywanie Bożego daru dla własnych korzyści, egoistycznie. Bo przecież to, czemu Samson zawdzięcz karierę – ogromna siła – nie pochodzi od niego, nie jest jego zasługą ani owocem własnego wysiłku. Gdy dar Boży zostaje mu odebrany, staje się bezbronnym, pozostawionym własnym wadom człowiekiem[4].

Włosy Samsona nie są w tej historii czymś magicznym, jak możemy sądzić na pierwszy rzut oka. Są obrazem jego wewnętrznej relacji z Bogiem, symbolem wierności JHWH. Samson, który jest nazirejczykiem, człowiekiem poświęconym Bogu, ma tej wyjątkowej relacji strzec. Sytuacja lekkomyślnego podejścia do ślubu nazireatu i związanego z nimi dbania o włosy wskazuje na zaniedbania w pracy nad sobą i rozwoju cnót. Gdyby Samson walczył nie z każdym, kogo napotka, ale z własnymi wadami, to udałoby mu się ślub dopełnić. Owe włosy są ważnym elementem całej historii. Uświadamiają, że Bóg obdarza człowieka darem nadprzyrodzonym, ale nie bezwarunkowo, zawsze zależnie od jego wierności Dawcy.

Samson ostatecznie poniósł klęskę. Może nie jako biblijny bohater czy sędzia Izraela – gdyż tu w pewnym stopniu spełnił swą rolę osłabienia Filistynów – ale jako człowiek. Stałby się silnym mężczyzną, gdyby pokonał to, co jest najważniejsze do pokonania w życiu mężczyzny: grzech, słabość, małostkowość, przeciętność. Tu jest pole prawdziwej walki mężczyzny i tu okazuje się jego prawdziwa siła.

Kobieta pragnie silnego mężczyzny, mężczyzny z pasją walki – ale nie koniecznie atlety (choć różne atawizmy funkcjonują i mają się dobrze), bo dziś już nie trzeba zdobywać pożywienia na polowaniu i bronić fizycznie klanu. Męskość nie tkwi w mięśniach mężczyzny. Objawia się w sile jego charakteru i mądrości.

I tu leży paradoks Samsona. Silny słaby człowiek. We wnętrzu mocarza ukryty ocean słabości. Siła i słabość zderzone i złączone w jednej osobie. Czy starożytność czasów usprawiedliwia zachowania naszego bohatera? Jeśli powszechna sytuacja grzechu usprawiedliwia, to w pewnym sensie trochę tak. Ala pamiętajmy, że nie mówimy tu jedynie o czasach prymitywnych, ale o skażeniu ludzkości grzechem na każdym etapie jej rozwoju; grzechem, do walki z którym człowiek jest wezwany zawsze i wszędzie.

(Lb 6,5), abstynencji od wszelkich napojów i pokarmów przygotowywanych z winogron (Lb 6,3), niezbliżania się do zwłok (Lb 6,7). Żadnej z tych rzeczy nie ustrzegł się Samson.

[4] Osobną kwestią jest to, że Bóg może posłużyć się określonymi cechami charakteru człowieka – i w przypadku Samsona to robi – ale nie będzie tu miejsca na rozwiniecie tego wątku.

Siła Dalili

Kim w takim razie jest w tej historii Dalila, filistyńska Mata Hari, która ujawnia słabość fizyczno-moralną Samsona i doprowadza do jego upadku? W Księdze Sędziów jest postacią negatywną. Gotowa oszukiwać męża, kłamać i grać podwójną rolę, wykorzystuje swą największą broń: atrakcyjność seksualną[5]. Potrafi owinąć zakochanego w niej bez pamięci Samsona wokół palca i bezwzględnie wykorzystać jego naiwność. W imię czego? Motywacja jest chyba tą z rzędu najniższych – dla pieniędzy.

Ten antyfeministyczny wątek podania o Samsonie niesie przesłanie o innej sile, dostępnej kobiecie. Moc Dalili tkwi jej nieszczerości i cierpliwym dążeniu do celu, ale przede wszystkim w jej byciu pociągającą dla Samsona. Heros, którego nie pokonał lew i który kpił sobie z wrogiego wojska, uległ kobiecie. Pragnąc dowieść swej miłości wobec naprzykrzającej się żony, zdradził jej wiedzę, która dała jej władzę nad nim. Dalila władzę tę bezwzględnie wykorzystała.

Można powiedzieć, że z uwagi na świat, w którym żyła, uwodzenie było może jedynym rodzajem władzy jej dostępnej. Władzy tej używała bardzo dobrze, wpisując się w odwieczny topos kobiecego podstępu: wykorzystać miłość mężczyzny, aby go zgubić. Ale czy Judyta, która uwodzi i zabija Holefernesa (zob. Jud 10 – 13) albo Jael, która skrywa a potem zabija Siserę (zob. Sdz 4) nie czynią tego samego?

Zarówno Dalila, jak i Samson używali tej broni jaką posiadali, broni w którą Pan Bóg i natura zaopatrzają każdego mężczyznę i każdą kobietę. Jednak obydwoje przegrali – ani Dalila, ani Samson nie wypadają dobrze w tej historii. Zdradzają największe wartości ich życia (ślub wobec Boga, ślub wobec męża) i źle wykorzystują swą siłę. Stają się przestrogą dla czytelnika. Mędrzec Syrach napisze później: *nie pozwól się doprowadzić do upadku pięknością kobiety* (Syr 25,21). Ten brzmiący mizoginistycznie manifest z pewnością miał swe źródło m.in. w historii Samsona.

Zamiast zakończenia proponuję zwrócenie uwagi na symbolikę imion bohaterów, która wymownie pointuje tę historię. Imię „Dalila" (דלילה *delila*) wiąże się poprzez niemal identyczny rdzeń z rzeczownikiem „noc" (לילה *lajla*), natomiast imię „Samson" (שמשון *szimszon*) związane jest ze słowem „słońce" (שמש *szemesz*). I tak oto imiona małżonków obrazują toczącą się walkę między dwoma światami. Tak, jak noc konsumuje dzień, tak Dalila gasi życie Samsona i w jakiś sposób swe własne.

[5] Język stosowany w Sdz 16 ma zabarwienie seksualne (na przykład w. 19).